

Recenzja

Language and neoliberalism/Język i neoliberalizm (tłumaczenie autorskie)

Autor:

Marnie Holborow

Wydawca:

Routledge, Taylor & Francis Group, London New York, 2015

ISBN:

978-415-74455-3

Liczba stron:

152

Zmiany polityczno-ekonomiczne przełomu dwudziestego i dwudziestego pierwszego wieku, którym towarzyszy rozwój globalnego kapitalizmu i wszechobecnego konsumeryzmu w debatach politycznych i opracowaniach o charakterze społeczno-ekonomicznym otrzymują miano neoliberalizmu. Ideologia neoliberalna, w dużym uproszczeniu, jest kontynuacją klasycznego liberalizmu i przejawia się propagowaniem zasad wolnego rynku, ograniczeniem interwencjonizmu państwowego w gospodarce i z zasady stoi w opozycji do idei państwa opiekuńczego. Termin *neoliberalizm* najczęściej pojawia się w odniesieniu do krytyki politycznej dominujących stosunków ekonomicznych tzw. *dzikiego kapitalizmu* i, jak ukazują Thorsen i Lie (2007), pojęcie ma charakter mało precyzyjny i pozostaje dyskusyjnym, w jakim stopniu jest on dominującym poglądem polityczno-ekonomicznym, kształtującym współczesną rzeczywistość.

Badania z zakresu krytycznej analizy dyskursu przyjmują, że instrument utrzymania ideologii neoliberalnej jest niewątpliwie język. Marnie Holborow podejmuje się próby wyjaśnienia zintensyfikowanej inwazji języka używanego

przez wielkie korporacje we wszystkie dziedziny życia społecznego. Za punkt krytyczny „urynkowania języka” przyjmuje rok 2008, inicjujący początek wielkiego kryzysu gospodarczego. Rozwijając myśl Mirowskiego (2013) o „rozpleniającym się neoliberalizmie językowym”, autorka przyjmuje hipotezę o zacieśnieniu się relacji pomiędzy ideologią neoliberalną i językiem. Bezkrytyczne przyjmowanie nowomowy korporacyjnej przejawia się przesiąkaniem ideologii neoliberalnej do szerokiej sfery życia społecznego i jest dowodem na jej hegemonię (Gramsci 1971/1991), którą krytyczna analiza dyskursu pojmuje jako proces organizacji zgody, w której świadomość jest kształtowana bez uciekania się do przemocy lub przymusu (Barrett, 1991, s. 54). Takim instrumentem indoktrynacji jest nowomowa korporacyjna, zneutralizowany język, za pomocą którego następuje ideologizacja szerokich mas – przekonanie, że poza zasadami wolnego rynku nic innego nie ma znaczenia. W ten sposób dochodzi do przeklasyfikowania ról społecznych, tożsamości i relacji społecznych w kierunku ideologii neoliberalnej, jak utrzymuje autorka powołując się na Massey’a (2013). W tym względzie krytyczna świadomość językowa jest niezbędnym aspektem edukacji społecznej, demaskacji ideologizacji języka, ukazania procesów naturalizacji – bezkrytycznej akceptacji (Fairclough 1992) – i przywrócenia „zdrowego rozsądku języka” (Massey 2013).

Przedstawiając założenia teoretyczne dla swoich analiz, autorka często przywołuje teorię hegemonii Gramsci’ego, która zakłada, że na tworzenie znaczenia w erze zdominowanej ideologią neoliberalizmu wpływ wywierają wszystkie grupy społeczne. Jednakże nadanie priorytetu ideologii odsuwa nieco analizy Holborow od badań czysto dyskursywnych, co jej zdaniem dyktowane jest potrzebą przywrócenia pojęcia „ideologii” dla dyskursu krytycznego, które za sprawą Foucaulta odsunięto w cień jako zbyt materialistyczne. Autorka krytykuje takie nastawienie do badań dyskursywnych, gdyż bagatelizuje ono rolę sił społecznych na rzecz praw dyskursu (s. 11). Nadanie priorytetu ideologii daje do zrozumienia, że jest możliwy dostęp do prawdy absolutnej. Innymi słowy, ideologia deformuje prawdziwe stosunki społeczne i jeśli tylko się od niej uwolnimy to uzyskamy dostęp do prawdy (Jorgensen, Phillips, 2002, s. 17). W ten sposób autorka wpisuje swoje rozważania w krytyczną analizę dyskursu, która jest zainteresowana ideologicznym wymiarem praktyk dyskursywnych i przyznaje, że istnieje możliwość odróżnienia dyskursów inspirowanych ideologią od tych od niej wolnych. Takie stanowisko wymaga uznania możliwości uwolnienia się od ideologii (Jorgensen, Phillips, 2002, 18). W samej rzeczy autorka przyjmuje wizję języka jako metafory stosunków społecznych i politycznych, proponowaną przez Gramsci’ego. W tym kontekście klasa dominująca utrzymuje hegemonię za pomocą tzw. zdrowego rozsądku wpisanego w język, czyli bezkrytycznej akceptacji ideologicznych znaczeń komunikowanych implicytnie i eksplicytnie za pomocą tego popularnego środka komunikacji. Zdemaskowanie ciężaru ideologicznego

języka, w tym przypadku treści neoliberalnych, prowadzi do artykułowania nowej krytycznej świadomości, głosu posiadającego potencjał zachwiania dotychczasowego *status quo* na rzecz nowego porządku społecznego. Stąd głównym celem Holborow, jak sama to ujmie, jest ukazanie obecności ideologii neoliberalnej w języku jako zbiorowego wysiłku klasy panującej w celu utrzymania hegemonii ideologicznej, a unaocznienie ideologicznych znaczeń może pomóc ją przezwyciężyć (s.7).

Holborow wspiera swoją hipotezę koncentrując się na kilku kluczowych obszarach wyznaczonych kolejnymi rozdziałami. Na początek optuje za traktowaniem języka jako towaru (rozdział 2), co stanowi podstawę teoretyczną dla jej dalszych rozważań. Krytykując tzw. zwrot dyskursywny (ang. *discursive turn*) w naukach humanistycznych i społecznych za odizolowanie języka od świata realnego, proponuje powrót do idei fetyszyzmu towarowego Marxa. Na tej płaszczyźnie prezentuje koncepcję *utowarowienia języka*, czyli uznania go za coś obiektywnego, wymiennego, wymiernego i posiadającego ekwiwalent finansowy. Podobnie jak każdy inny produkt, jego „produkcja” nie uwzględnia aspektów społecznych i ostatecznie sprawia, że jest niedoszacowany. Utrzymywanie mitu społeczeństwa wiedzy, które ma rzekomo tworzyć „wolniejsze linie produkcyjne” (s. 32), w rzeczywistości przynosi odwrotny rezultat. Podaż specjalistów sprawia, że są tak samo anonimowi (wielkie biurowce z przeszklonymi boksami) jak pracownik fizyczny. Zdolności językowe i komunikacyjne uznaje się za oczywiste wymagania epoki postindustrialnej, co skutkuje ich niedocenianiem w aspekcie finansowym. W tym kontekście język jako towar jest traktowany dwojako: jako coś, co pracownicy wykorzystują w trakcie świadczenia swoich usług oraz jako element dominacji tych, którzy są w jego posiadaniu. Uwzględnienie podstaw ekonomicznych w badaniach dyskursywnych pozwala Holborow na przededefiniowanie samego pojęcia ideologii. Postrzega je nie tyle jako fałszywą świadomość, jak proponował Marx, co raczej jako fałsz wbudowany w ekonomiczną strukturę kapitalizmu, który jawi się świadomości w sposób inny, zaburzając percepcje rzeczywistości. Badanie mistyfikacji neoliberalizmu jako ideologii wpisanej w język, przy odwołaniu się do jego metaforycznego wymiaru, jest przedmiotem dalszych rozważań autorki (rozdział 3 i 4), by w dwóch kolejnych rozdziałach skupić się na dekonstrukcji kluczowych sloganów ideologii neoliberalnej, tj. przedsiębiorca-*entrepreneur* (rozdział 5) i surowość-*austerity* (rozdział 6). Całość rozważań kończą implikacje dla badań wynikające z przyznania prymatu ideologii dla funkcjonowania języka (rozdział 7).

Przyjmując hermeneutyczne podejście do analizy dyskursu, autorka dostarcza licznych przykładów ideologizacji języka pochodzących z obszaru życia społeczno-politycznego jako werbalnych prób wytworzenia klimatu akceptacji ideologii neoliberalnej poprzez hegemonię na poziomie językowym – neutralizację uzusu językowego. Jednym z nich jest neoliberalny język uniwersytetu oraz

postrzeganie tej instytucji głównie w kategoriach przedsiębiorczości. Niewątpliwą zaletą analiz przykładów ideologizacji języka w tekstach pisanych pochodzących z dyskursu publicznego jest dialektyczne podejście Holborow do pojęć *władza* i *ideologia*. Postrzegając, za Voloshinovem (1973), język jako medium ideologiczne, autorka wskazuje na dynamiczny charakter zarówno języka, jak i ideologii, zakładając ich zasadniczo społeczny charakter. Można przyjąć, że Holborow rewitalizuje w ten sposób ideę Voloshinova, który przyjmuje, że społecznie konstruowany język stanowi odbicie świadomości społecznej, przy czym ideologia, jako przejaw „bycia w świecie” odzwierciedla także bezpośrednią interwencję społeczną w proces dziejowy. Stąd autorka, jak zresztą sama zauważa, w swoich analizach bardziej skupia się na reakcjach „rządzonych” niż na „rządzących”. Identyfikacja ideologii neoliberalnej w języku służy dwóm celom: budowaniu politycznego oporu i świadomości istnienia alternatywny dla istniejącego porządku.

Mankamentem opracowania jest niedoprecyzowanie, co w zasadzie mieści pod pojęciem *neoliberalizm*, przy czym, jak wspominają Thorsen i Lie (2007), jest to nieścisłość wielu krytyków tej ideologii. Większość opracowań odnosi się do tego pojęcia bez jego solidnego zdefiniowania, a może ono przyjąć radykalnie odmienne znaczenia. Autorka co prawda traktuje je głównie w kategoriach projektu politycznego i ideologii, ale nie umniejsza jego wymiaru ekonomicznego. Niemniej poza przywołaniem kilku zdawkowych sloganów nie zagłębia się w problem, przyjmując jego znacznie za oczywiste. Tytuł jest bardzo zobowiązujący i czytelnik oczekiwałby chociażby informacji, w jakim stopniu neoliberalizm jest kontynuacją lub zaprzeczeniem liberalizmu.

Tom *Language and Neoliberalism* demaskuje niespójności ideologii neoliberalnej głównie jako projektu politycznego, idealnego świata, opartego na prawach podaży i popytu bez interwencji państwa. Prezentując założenia utrzymania gospodarki wolnorynkowej w stanie równowagi jako utopię, komunikowaną za pomocą podwójnych prawd, autorka ujawnia czysto ideologiczny charakter neoliberalizmu, analizując język jakim się posługuje. Tym samym odśladania słabość ideologii neoliberalnej, a podobne głosy wyrażają zatwardziali zwolennicy systemu, utrzymując, że system nie przetrwa, jeśli nie przyjmie kursu prospołecznego (wypowiedzi Christine Lagarde, szefowej Międzynarodowego Funduszu Walutowego). Wysuwając ideologię na plan pierwszy, jako zasadniczy instrument do swoich analiz, Holborow daje dowody na to, że neoliberalizm stanowi dominującą ideologię (wątpliwości mają w tym względzie Thorsen i Lie, 2007) oraz na to, że jest on obecny w oficjalnym języku. Wykroczenie poza sztywną dyskursywność oraz reifikowanie aspektów życia społecznego i materialnego w ideologii upodobnia poglądy Holborow do Petera McLarena (2010), zagorzałego krytyka przedsiębiorczości indywidualnej promowanej przez politykę wolnorynkową, propagującego rewolucyjno-krytyczną pedagogikę. Krytyczna świadomość

ideologicznego ciężaru współczesnego języka, którą oferuje Holborow wydaje się mieć podobny cel.

Recenzent
Hadrian Lankiewicz
Uniwersytet Gdański
hadrianlank@interia.pl

Bibliografia

- Barrett, M. (1991). *The politics of truth. From Marx to Foucault*. Cambridge: Polity Press.
- Fairclough, N. (1992). *Critical language awareness*. London and New York: Longman.
- Gramsci, A. (1971/1991). *Selections from the Prison Notebooks*. London: Lawrence & Wishart.
- Jorgensen, M., Phillips, L. J. (2002). *Discourse analysis as theory and method*. London: Sage.
- Lagarde, C. 2015. Lagarde. Sumienie kapitalizmu. *Gazeta Wyborcza*, 148(27-28.05.2015), 12-13.
- Massey, D. (2013). Vocabularies of the economy. <http://www.open.ac.uk/researchcentres/osrc/news/vocabularies-of-the-economy>
- McLaren, P. (2010). Revolutionary critical pedagogy. *InterActions: UCLA Journal of Education and Information Studies*, 6 (2), 1-11.
- Mirowski, P. (2013). *Never let a serious crisis go to waste: How neoliberalism survived the financial crisis*. New York: Verso.
- Thorsen, D., E., Lie. A. (2007). What is Neoliberalism? Department of Political Science University of Oslo. 2000 (WebCT), 7-17.
- Voloshinov, V. (1973). *Marxism and the philosophy of language* (tłum. L. Matejka i I. R. Tututnik). Cambridge, MA: Harvard University Press.